

Styl – dyskurs – komunikacja urzędowa w badaniach diachronicznych (na przykładzie górnos Śląskich ksiąg kancelaryjnych z XVI–XVIII wieku)

MIROŚLAWA SIUCIAK*

CITATION: Siuciak M., 2023, Styl – dyskurs – komunikacja urzędowa w badaniach diachronicznych (na przykładzie górnos Śląskich ksiąg kancelaryjnych z XVI–XVIII wieku), „*Stylistyka*” XXXII: 149–165, <https://doi.org/10.25167/Stylistyka32.2023.9>

1. Wprowadzenie teoretyczne

Stylistyka diachroniczna¹ od zawsze była wyraźnie uzależniona do trendów wyznaczanych przez założenia teoretyczne stylistyki ogólnej, formułowane z perspektywy badacza opisującego złożoność otaczającego go świata i form językowego wyrazu dostępnych bezpośredniemu poznaniu. Prowadziło to często do sytuacji, w której analizy tekstów dawnych, usytuowanych w odległej

* <https://orcid.org/0000-0001-9770-6605>, Uniwersytet Śląski, Katowice, Polska, mir.siuciak@gmail.com

¹ Zarysowana w tym miejscu dychotomia *stylistyka diachroniczna* – *stylistyka ogólna* wprowadzona została na potrzeby niniejszego wywodu, nie są to bowiem kategorie stosowane powszechnie w literaturze przedmiotu o charakterze językoznawczym (w literaturoznawstwie istnieje podział na stylistykę historyczną i opisową).



przestrzeni komunikacyjnej, dokonywano przez pryzmat językowych wyznaczników stylu wyodrębnionych na podstawie oglądu źródeł współczesnych. Efektem takiego postępowania są pewne uproszczenia w diachronicznym postrzeganiu odmian stylowych i charakterystycznych dla nich gatunków wypowiedzi. Odwrócenie kierunku analiz historycznojęzykowych nie sprzyjało bowiem pełnemu ukazaniu ciągłości i zmienności zjawisk związanych z daną sferą używania języka na przestrzeni dziejów. Przedstawiona sytuacja ma wiele przyczyn, ale podstawowe wynikają z reaktywnego charakteru lingwistyki historycznej (Siuciak 2018: 56–57) oraz z dużej dysproporcji między teoretycznymi (a także analitycznymi) pracami na temat stylistycznego zróżnicowania współczesnej komunikacji językowej a opracowaniami bazującymi na materiale historycznym². Nie bez znaczenia jest również to, iż wszelkie klasyfikacje oraz charakterystyki odmian funkcjonalno-stylistycznych polszczyzny, powstałe w drugiej połowie XX wieku, odnosiły się do ówczesnej sytuacji językowej. Pewną próbę diachronicznego opisu stylowego zróżnicowania polszczyzny podjęła Teresa Skubalanka, jednak przedstawiona przez badaczkę propozycja (Skubalanka 1984: 9–25) nie została poparta dokładniejszymi analizami materiałowymi. Niemniej jednak wiele sformułowanych przez autorkę *Historycznej stylistyki języka polskiego* terminów o charakterze klasyfikującym upowszechniło się w polskim dyskursie naukowym. To dzięki jej nazewnictwej konsekwencji utrwalił się termin *styl urzędowy*, który co prawda był już wcześniej stosowany (m.in. Buttler 1968), jednak diachroniczne spojrzenie Skubalanki, która włączyła styl urzędowy do szerszej kategorii stylów użytkowych przeciwstawionych stylowi artystycznemu, nadało mu szerszy wymiar poznawczy i interpretacyjny.

Opisowi stylu urzędowego sprzyjały wspomniane już opracowania stratyfikujące³, jak również monograficzne ujęcia różnorodności stylowej polszczyzny (por. Wojtak 1993; Malinowska 1995, 2013). Cechy stylu urzędowego wskazywano na podstawie oglądu tekstów powstałych w ramach komunikacji o charakterze instytucjonalnym, organizującej życie społeczne na poziomie pań-

² W ostatnich latach ta dysproporcja trochę się niweluje za sprawą zorientowanych genologicznie oraz komunikacyjnie analiz diachronicznych (zob. Wojtak 2018, 2019); częściowo problematykę tę – z nieco innej perspektywy – rozwijają szkice zamieszczone w dwutomowym zbiorze pod redakcją S. Borawskiego i M. Cybulskiego (2021) oraz S. Borawskiego i M. Uździckiej (2021).

³ Posługiwano się w nich terminami: *odmiana urzędowa*, *styl urzędowy*, *język urzędowy*, *polshczyzna urzędowa*, co stało się przyczyną traktowania tych określeń w literaturze przedmiotu jako ekwiwalentów stylistycznych.

stwowym oraz lokalnym, a także na podstawie analizy wszelkich wypowiedzi uwarunkowanych relacją władza – obywatel. Z tego względu, iż zasięg obszaru komunikacji, w którym realizuje się styl urzędowy, jest niezwykle szeroki, wyróżniano w nim co najmniej dwie pododmiany: prawną i kancelaryjną (Wojtak 1993: 147; Malinowska 1995: 438), jednak opisy cech stylowych zazwyczaj miały charakter uogólniający⁴. Obok wielu charakterystyk dotyczących stanu współczesnego można wskazać znaczącą liczbę analiz odnoszących się do urzędowych źródeł historycznych⁵. Dodać należy, iż w większości takich opracowań nie koncentrowano się wyłącznie na stylu tekstów, ale zazwyczaj uwzględniano szerszą perspektywę komunikacyjną, ponieważ dla każdego historyka języka jest oczywiste, iż nie można analizować dawnych zapisków w izolacji, ale konieczne jest uwzględnienie szerszego kontekstu kulturowego. Dlatego też wydaje się, iż dokonująca się w ostatnich latach zmiana podejścia ze stylistycznego na dyskursologiczne może być dla badań diachronicznych szczególnie korzystna⁶.

Wprowadzenie kategorii *dyskursu*, różnie we współczesnej nauce traktowanej i definiowanej (por. Rejter 2018), daje wiele możliwości analitycznych i interpretacyjnych. W tradycję polskiej lingwistyki diachronicznej dobrze wpisuje się koncepcja francuskiej szkoły genologicznej, w której dyskurs traktowany jest jako rytuał społeczno-językowy związany z daną dziedzicą życia i podlegający zmianom w związku z przekształceniami życia społecznego (Grzmil-Tylutki 2007: 34). Wysunięcie na pierwszy plan perspektywy komunikacyjnej kieruje uwagę badawczą na teksty, które są wyrazem konwencji społeczno-kulturowych istniejących w danym czasie (por. też Labocha 2008: 184). Konwencje te dotyczą zarówno samych zachowań językowych oraz towarzyszących im rytuałów niewerbalnych, jak i sposobu postrzegania

⁴ Dominująca pozycja terminu *styl urzędowy* nie wykluczała oczywiście innych nominacji, czasami o charakterze zawężającym (*urzędowo-kancelaryjny*, *administracyjny*, *prawno-urzędowy*, *prawno-administracyjny*), a czasami stosowanych wymiennie. Więcej na ten temat patrz: Malinowska 1995: 429–434; Szczepankowska 2016: 14.

⁵ Wśród badaczy zajmujących się stylem bądź komunikacją urzędową w wymiarze diachronicznym wymienić można: M. T. Lizisową, H. Wiśniewską, I. Szczepankowską, J. Kościa, B. Wyderkę, M. Wojtak, E. Malinowską, M. Cybulskiego, M. Dawidziak-Kładoczną, A. Wojciechowską, E. Woźniak, M. Hawrysz, I. Pałucką-Czeraniak, M. Jurewicz-Nowak, M. Siuciak. Nie przytaczam bibliografii ze względu na ograniczone ramy artykułu.

⁶ Istotną zmianą było też wcześniejsze przeniesienie akcentów z analizy stylistycznej na genologiczną. Założenia i dokonania genologii historycznej przedstawione zostały w: Wojtak 2018, 2019: 161–174.

świata, hierarchii podmiotów oraz układu ról społecznych i intencjonalnych uczestników dyskursu. Istotne z punktu widzenia analizy lingwistycznej jest to, że dyskurs postrzegany jako praktyka komunikacyjna określonej społeczności konserwuje stosowne scenariusze zachowań oraz reguły ich wypełniania za pomocą wypowiedzi (Wojtak 2011: 70–71). Każdy tekst powstaje w konkretnej przestrzeni dyskursywnej, którą określają następujące parametry: tematyka, odniesienie do rzeczywistości, funkcje pragmatyczne, relacje nadawczo-odbiorcze, świat wartości (Wojtak 2011: 71). Przyjęcie takiej perspektywy powoduje, że patrzymy na tekst przez pryzmat gatunku, który realizuje, a nie przez pryzmat określonych cech stylowych. Przykładowo w badaniach nad stylem urzędowym zazwyczaj charakteryzowano związane z nim gatunki, poszukując wspólnych (nadrzędnych) cech językowych, które uważano za determinanty tego stylu. Natomiast analiza tekstów występujących w pewnej przestrzeni dyskursywnej w odniesieniu do realizowanych przez nie gatunków nie zawęża pola badawczego do najbardziej typowych reprezentacji tekstowych, ale wprost przeciwnie – poszerza je o wypowiedzi łączące różne wykładniki stylowe (por. Szczepankowska 2016: 14). Analizując zapisy sprzed kilkuset lat, możemy w pewnym stopniu odwzorować etapy wykuwania się i krystalizowania rytuałów, które legły u podstaw praktyk komunikacyjnych konstytutywnych dla dyskursów występujących współcześnie.

Przyjęcie perspektywy dyskursologicznej wiąże się z pewnymi problemami nominacyjnymi, albowiem przestrzeń komunikacyjna obejmująca kontakty prawno-instytucjonalne jest tak rozległa i zróżnicowana, iż trudno objąć ją jednym określeniem. Proste przeniesienie terminologii związanej z opisem odmian funkcjonalno-stylowych na typologię dyskursów nie jest uprawnione, stąd raczej nie spotykamy się w literaturze przedmiotu z uogólniającą nazwą *dyskurs urzędowy*, częściej jako nadrzędne pojęcie stosuje się *dyskurs prawny* (Szczepankowska 2016) lub *dyskurs instytucjonalny* (Rutkowski 2016). W analizach diachronicznych korzystniejsze wydaje się spojrzenie fragmentaryczne na tę niezwykle złożoną sferę komunikacji, niedającą się objąć jednym w pełni adekwatnym terminem. Każdy z mieszczących się w niej typów dyskursu powinien być definiowany ze względu na cel i pragmatyczne uwarunkowania relacji władza – społeczeństwo, a w konsekwencji ze względu na funkcje podmiotu⁷ instytucjonalnego, które sprowadzają się do: stanowienia

⁷ Na kluczową rolę podmiotu/podmiotów w wyznaczeniu tożsamości dyskursu zwraca uwagę B. Witosz (2009: 117–130).

prawa (*dyskurs ustawodawczy*), administrowania i zarządzania społecznościami (*dyskurs administracyjny*), wprowadzania zmian do rzeczywistości poprzez dokumentowanie aktów prawnych (*dyskurs kancelaryjny*), zapewniania porządku publicznego i rozstrzygania sporów (*dyskurs sądowy*) oraz innych pomniejszych form działalności.

Badania diachroniczne od zawsze skoncentrowane są na tekście, który jest jedynym źródłem dostępnym bezpośrednio oglądowi, w odróżnieniu od rozważań dotyczących sytuacji obecnej, w których badacz może się odwołać do osobistego doświadczenia. Dlatego tak ważne wydaje się usytuowanie historycznego tekstu w określonej przestrzeni dyskursywnej, wyznaczonej czynnikami pragmatycznymi i stylistycznymi. To one – wraz ze zwyczajami komunikacyjnymi i piśmienniczymi epoki – determinują strukturę tekstu, relacje nadawczo-odbiorcze, a na wyższym poziomie – jego tożsamość gatunkową.

2. Część analityczna

Aby zobrazować omawiane kwestie, posłużę się konkretnymi przykładami historycznymi. Pochodzą one z górnośląskich ksiąg kancelaryjnych prowadzonych w okresie od XVI do XVIII wieku przez lokalne instytucje władzy⁸, których celem było regulowanie i egzekwowanie zasad ładu społecznego, a także rejestrowanie wszelkich zmian własnościowych dokonanych między członkami podległych im społeczności. Status zachowanych zbiorów był w niepiśmiennych wspólnotach wiejskich i małomiasteczkowych bardzo wysoki, gdyż często stanowiły one jedyną dokumentację przeprowadzonych aktów prawnych. W tradycji badawczej utrwaliło się przejęte jeszcze z XIX-wiecznej nomenklatury pojęcie protokolarza (najbardziej znany *Protokolarz miasta Woźniki*), co wynikało z nazywania poszczególnych wpisów do księgi protokołami, ponieważ przypominały relacje ze zdarzeń, które dokonały się w urzędzie bądź w innym miejscu, jednak zawsze w obecności przedstawicieli instytucji. Wydaje się, że nazwa ta nie jest adekwatna w stosunku do omawianych zbiorów, które zaliczyć należy raczej do znanych na całym polskim obszarze aż do XIX wieku tzw. ksiąg wpisów (Nawrocki 1998: 68–69; Wojciechowska 2021: 243), a podstawową jednostką tekstową, którą możemy w nich wyróż-

⁸ Działalność miejscowych urzędów na terenie Górnego Śląska w dobie średniopolskiej jest dość dobrze poświadczona współczesnymi edycjami materiałów źródłowych. Patrz: wykaz źródeł na końcu.

nić, jest nie protokół, ale wpis kancelaryjny. Zmiana kwalifikacji gatunkowej wynika z założenia, iż celem urzędowych zapisów nie było relacjonowanie, lecz zmiana rzeczywistości prawnej, tym samym zaliczyć je należy do wypowiedzi o nadrzędnej funkcji performatywnej (por. Grodziński 1980).

Wpis kancelaryjny – mimo że jest zawsze częścią większego zbioru – może być traktowany jak dokument prawny, ponieważ w społecznościach lokalnych pełnił taką właśnie funkcję. Średniopolskie księgi urzędowe rejestrujące zmiany prawno-własnościowe między członkami wspólnoty często pozostawały jedynym repozytorium zawartych aktów prawnych, gdyż wydawane przez urząd dokumenty mogły ulec zniszczeniu (Nawrocki 1998: 61)⁹. Ze względu na prawno-społeczną wagę wpisów kancelaryjnych w większości z nich dość szczegółowo odtwarzano sytuację zgłoszenia/wypowiedzenia aktu prawnego, wskazując na świadków zdarzenia oraz udział podmiotu instytucjonalnego, wyjaśniano relacje między uczestnikami aktu, często drobiazgowo opisywano położenie topograficzne nieruchomości będących przedmiotem transakcji/spadku/darowizny. Dbłość o szczegóły wynikała z nadrzędnej funkcji omawianych tekstów, jaką było zagwarantowanie zainteresowanym stronom prawa do dysponowania mieniem i ostateczne zabezpieczenie w wypadku jakichkolwiek roszczeń zgłaszanych przez członków społeczności w przyszłości. Taką funkcję we współczesnym dyskursie kancelaryjnym pełnią akty notarialne, które zarówno pod względem struktury, jak i z uwagi na przytaczanie drobiazgowych elementów faktograficznych i sytuacyjnych (por. Dunin-Dudkowska 2010: 102–111) wykazują wiele podobieństw z wpisami kancelaryjnymi sprzed kilkuset lat¹⁰.

Analiza diachroniczna wpisów kancelaryjnych powinna się koncentrować na określeniu relacji nadawczo-odbiorczych, wskazaniu celu pragmatycznego tekstu, jego struktury oraz wyznaczników stylowych. Następnie należałoby przedstawić rozwój gatunku i jego stopniowe przekształcanie się w inne formy kancelaryjne. Ze względu na ograniczone ramy artykułu posłużę się jednym

⁹ Chociaż lokalne urzędy wydawały zainteresowanym stronom dokumenty, to jednak zakres tego proceduru nie jest dzisiaj znany, jak również sama treść tych pism. Nie da się zatem stwierdzić, czy była ona tożsama z wpisem do ksiąg, czy też skumulowana do najważniejszych elementów aktu prawnego (Nawrocki 1998: 61).

¹⁰ Wyrosły z tradycji prawa rzymskiego akt notarialny, jak również instytucja notariatu były znane już w średniowiecznej Europie, jednakże aż do początków XIX wieku występowały wyłącznie w urzędowych strukturach kościelnych, dopiero po wprowadzeniu Kodeksu Napoleona notariat publiczny objął wszystkie sfery działalności instytucjonalnej (Dunin-Dudkowska 2010: 17–23).

rodzajem wpisu, tzn. rejestrującym transakcje kupna-sprzedaży¹¹. W badanych źródłach można spotkać dwa modele strukturalne zapisu tego typu czynności prawnej. Odzwierciedlają je wskazane przykłady¹²:

1. Actum Feria secunda post Dominicam Tertiam Adventus die 15 mensis Decembris Anno Domini 1603 Przed urząd nasz Radziecki Mysłowski **stanąwszy oblicznie** sam przez się nieprzymuszony ani żadnym błędem zawiedziony opatrny **Stanisław Krupa**, kołodziej, jawnie, jaśnie, słowy wrażliwemi **zeznał i zeznaje niniejszym zapisem, że jest odsprzedał Walentemu Krupie** bratu swemu rodzonemu karczmarzowi Brzezińskiemu **strykowiznę¹³ swoją**, która nań przypadła po nieboszczyku Wojciechu Krupie stryku jego, to jest **rolej kęs** począwszy od zapłocia Brzezińskiego aż do granic Jemielińskich, którą rolę **odewzdał¹⁴ mu** zaraz **przed nami i odewzdaje czasy potomnymi niniejszym zapisem** nic tam sobie ani potomkom swym niepozostawując teraz i niniejszymi czasy, z którą rolą przerwczony Walenty **może i będzie mógł czynić co będzie chciał**, dać, darować, zamienić, zafrymarczyć¹⁵ i jakoby najlepiej rozumiał **k swemu pożytku obrócić to jemu wolno będzie** [...]. (Mysł 109)
2. Roku Pańskiego 1612 dnia 29 July w swobodnym mieście na Górach Tarnowskich stała się **smowa a kup** dobrowolny, cały a doskonały na czasy potomne nieporuszony **między** uczciwymi Jakubem Kospietem sąsiadem a gwarkiem¹⁶ swobodnego miasta Gór Tarnowskich **z jednej** a Andrzejem Beldą obywatelem miasta Głogowa **z drugiej strony**. A to tak, że Jakub Kospiet **przedał a z mocy smowy tej przedawa** temuż Adamowi Beldzie **dom swój własny z zagrodą** przy nim leżącą, podle domu Simona Operiasza z jednej a Malchera Mularza z drugiej strony w szyrz i wzdłuż tak jako od starodawna ten dom i zagroda w swych miedzach a granicach obtocon a wymierzony jest. **A to za sumę dziewięćdziesiąt talarów dobrych**, biernych w ziemi pieniędzy, w każdy talar po 36 groszy, a w grosz 12 halerzy małych licząc, na któryż to kup na blisko Święty Bartłomiej zadawku **przed Panem Burmistrzem a Pany powinien będzie położyć** trzydzieści talarów, a potem przez rok na tenże Święty Bartłomiej roku 1613 dwanaście talarów, a tak zawsze rok do roku po dwanaści talarów aż do wypłacenia na górze pisanej sumy dziewięćdziesiąt talarów Andrzej Belda z Małżonką swą z erby¹⁷ a potomki swemi **kłaść a płacić ma, a powinien będzie**. A jeśliby którego-

¹¹ Zakres czynności prawnych zarejestrowanych w górnośląskich księgach kancelaryjnych był dość szeroki, obejmował oprócz wspomnianych transakcji także akty darowizny, zrzeczenia się praw do spadku, ugody, umowy przedślubne, testamenty, ustanowienia pełnomocnictwa itp.

¹² Pisownia cytowanych materiałów źródłowych została uwspółcześniona, ingerencją autorki artykułu są też wszelkie pogrubienia czcionki w celu zaznaczenia najważniejszych elementów tekstowych.

¹³ *Strykowizna* ‘spadek po stryju (stryku)’.

¹⁴ *Odezwdać* ‘oddać w posiadanie, przekazać’ (czes. *odevzdati*).

¹⁵ *Zafrymarczyć* ‘wymienić’ (niem. *Freimarkt*).

¹⁶ *Gwarek* ‘członek gwarectwa, także górnik’ (niem. *Gewähr*).

¹⁷ *Erb* ‘dziedzic, spadkobierca’ (niem. *Erbe*).

kolwiek terminu bądź pierwszego albo pośledniejszego¹⁸ nie oddał a nie strzymał, tedy to wszystko, coży kolwiek na takowy kup zadał a zapłacił przepada [...] To sobie **z obu stron** cale i nieporuszytelnie **ślubili wszystko zdzierzeć**, a to pod przepadkiem dwudziestu grzywien **stronie strona**, któraby kupu tego nie strzymała. A przestąpiwszy **obie stronie** przed Pana Burmistrza a Radę **uprosiwszy, aby takowa smowa a kup do porządnych ksiąg miejskich wwieziona a wpisana była**, przy tym byli a takowego kupu litkupem¹⁹ potwierdzić pomogli i rękoma własnymi się podpisali...pan Jan Paluch, [...] Datum um die et Anno ut supra²⁰. (TarnG 224–225)

Relacje nadawczo-odbiorcze kształtują się w zapisach kancelaryjnych na dwóch poziomach, co wynika z faktu, że teksty te odzwierciedlają komunikację dwuetapową (por. Kość 1999: 33; Dunin-Dudkowska 2010: 86–91). W pierwszym etapie konkretne osoby przeprowadzają czynności prawne (np. umowa, ugoda, wyrażenie woli itp.), a więc strony postępowania wchodzi w zgodne z obowiązującymi w danej społeczności normami i rytuałami relacje, podejmując pewne decyzje i wzajemne zobowiązania. Drugi etap komunikacji stanowi zarejestrowanie tych ustaleń w postaci tekstu mającego moc prawną, a dokonuje się to poprzez aprobatę odpowiednich organów władzy. W szerszym wymiarze dyskursywnym podstawową relacją jest zatem układ: nadawca instytucjonalny – odbiorca społeczny, albowiem wytworzone w urzędzie dokumenty rejestrujące konkretne działania prawne włączone są do obiegu informacji publicznej, a wiedza na temat np. własności nieruchomości, zobowiązań finansowych lub opiekuńczych i in. jest istotna dla sprawnego funkcjonowania danej społeczności. Analizując zapiski sprzed wieków, musimy wziąć pod uwagę, iż podmiot instytucjonalny dzięki nadanym mu kompetencjom legalizował czynności prawne podejmowane przez obywateli, a sporządzając stosowną dokumentację, dokonywał zmian w rzeczywistym świecie²¹. W średniopolskich wpisach kancelaryjnych często taki nadawca jest wyrażony wprost: w przykładzie 1. ujawnia się w pierwszym zdaniu (*Przed urząd nasz Radziecki Mysłowski...*) oraz w formule końcowej, sankcjonującej prawo nabywcy do dysponowania przedmiotem transakcji; w przykładzie 2.

¹⁸ *Pośledniejszy* ‘późniejszy’.

¹⁹ *Litkup* ‘przypięcętowanie umowy kupna-sprzedaży w formie zadatku lub poczęstunku’.

²⁰ Łacińska formuła kancelaryjna ‘dane dnia i roku jak wyżej’.

²¹ Performatywna funkcja wszelkich wypowiedzi prawnych polega zarówno na kreowaniu rzeczywistości, jak i na informowaniu o zmianach, które zostały wprowadzone (Grodziński 1980: 29). Tworzenie nowych stosunków prawnych łączy się bezpośrednio z powiadamianiem o ich zaistnieniu, zatem w strukturze logicznej aktów prawnych funkcja kreacyjna łączy się z informacyjno-sprawozdawczą.

nadawca instytucjonalny (bezpośredni twórca zapisu – miejscowy kancelista reprezentujący *Burmistrza i Radę*) ujawnia działania urzędu podjęte na prośbę stron. Na poziomie komunikacji wewnątrztekstowej układ nadawczo-odbiorczy tworzą bezpośredni uczestnicy aktu prawnego – strona sprzedająca i kupująca (por. Dunin-Dudkowska 2010: 85).

Mimo iż przedstawione przykłady znacznie się od siebie różnią pod względem strukturalnym, realizują ten sam cel pragmatyczny: wprowadzają zmiany w zakresie własności nieruchomości, które były przedmiotem transakcji. Tekst 1. skonstruowany jest na zasadzie relacji ze zdarzenia w urzędzie, w którym strona sprzedająca poświadcza dokonany wcześniej akt, wnosząc podstawowe informacje: kto sprzedał, komu i co było przedmiotem transakcji. Strukturę tekstu (a zarazem wymiar pragmatyczny) wyznaczają akty illokucyjne wyrażane kolejnymi czasownikami performatywnymi. Odwołanie się do sytuacji urzędowej (*stanąwszy oblicznie [...] zeznał*) podnosi stopień wiarygodności dokonanego aktu, gdyż przedstawiciele instytucji poświadczają nie tylko osobiste stawiennictwo podmiotu czynności prawnej, ale także jego poczytalność oraz dobrowolność wyrażonego aktu słownego (*sam przez się nieprzymuszony ani żadnym błędem zawiedziony*)²², dodatkowo czasownikowi mówienia towarzyszy zwyczajowa formuła podkreślająca jednoznaczność wypowiedzianego aktu: *jawnie, jaśnie, słowy wrażliwemi zeznał*. Podstawowy dla omawianego dokumentu akt illokucyjny zawiera się w predykatywnej frazie *odsprzedał Walentemu Krupie strykowiznę swoją*, a potwierdzeniem tej czynności jest kolejny czasownik performatywny *odewzdał* ‘przekazał w posiadanie’. Zatem kolejne kroki illokucyjne wyznaczają predykaty: *zeznał – odsprzedał – odewzdał*. Należy tutaj zwrócić uwagę na podwojenie czasowników performatywnych (*zeznał i zeznaje niniejszym zapisem; odewzdał i odewzdaje niniejszym zapisem*), co jest odzwierciedleniem dwóch poziomów komunikacyjnych: predykat w czasie przeszłym odnosi się do sytuacji komunikacyjnej oraz faktu, który zaistniał w przeszłości, natomiast performatyw w czasie teraźniejszym podkreśla rolę dokumentu pisanego w zmianie rzeczywistości prawnej.

Ostatnim, najistotniejszym elementem strukturalnym wpisu jest formuła stwierdzająca przeniesienie prawa do dysponowania nieruchomością ze sprze-

²² Charakterystyczne dla średniopolskich wpisów kancelaryjnych było nagromadzenie formuł świadczących o dobrowolności aktu słownego oraz o poczytalności, a nawet o zdrowiu psychicznym zeznającego, np. *dobrowolnie i z dobrym umysłem zeznał tak sam przez się* (Chorz 214), *dobrym a czystym umysłem wyznał jest* (Woźn 74).

dającego na stronę kupującą: *Walenty może i będzie mógł czynić co będzie chciał, dać, darować, zamienić, zafrymarczyć i jakoby najlepiej rozumiał k swemu pożytku obrócić to jemu wolno będzie*. Akt dyrektywny wyrażony bezpośrednio przez podmiot instytucjonalny za pomocą konstrukcji modalnych odnoszących się do przyszłości potwierdza obowiązujący od tej pory (tzn. od daty wpisu) stan prawny.

Drugi tekst oparty jest na innym schemacie konstrukcyjnym, a całość wpisu jest znacznie rozbudowana ze względu na szczegółowe informacje o położeniu nieruchomości oraz wyliczanie warunków i terminów dokonania płatności. Pierwszym krokiem illokucyjnym determinującym całość zapisu jest stwierdzenie *stała się smowa a kup*, w którym został określony rodzaj czynności prawnej. Leksem *smowa/zmowa* (rzadko w badanych źródłach *umowa*), pochodzący od czasownika *smówić/zmówić się/umówić się* ‘ustalić coś wspólnie, porozumieć się w jakiejś sprawie’, w połączeniu z predykatem *stała się* nie tylko definiuje akt prawny, ale też jest nośnikiem treści performatywnej (por. Grodziński 1980). Pod względem składniowym konotuje uczestników aktu umawiania się, co wytwarza schemat *zmowa/umowa między kim a kim?* Widzimy to w cytowanym przykładzie, gdzie nazwiska uczestników wprowadzane są paralelnymi frazami *z jednej strony, z drugiej strony*. Ma to istotne znaczenie w kontekście rozwoju polskiego dyskursu kancelaryjnego (także sądowego), w którym określenie *strona* upowszechniło się jako nazwa uczestników aktów prawnych lub postępowania administracyjno-sądowego²³. Zestawienie *smowa a kup* jest typowe dla średniopolskich tekstów urzędowych (por. Woźniak 2018: 81), przy czym drugi rzeczownik ma znaczenie zawężające do rodzaju transakcji objętej czynnością zmwawiania się. Moc illokucyjna dokonanego aktu została wzmocniona wartościującymi przymiotnikami (*kup dobrowolny, cały a doskonały*), które podkreślają zgodność z prawem, a formuła odnosząca się do przyszłości *na czasy potomne nieporuszytelny* potwierdza skuteczność aktu prawnego. Rozwinięcie, uszczegółowienie treści zawartej umowy, a zarazem istotny krok illokucyjny wprowadza czasownik performatywny *przedał (i z mocy smowy tej przedawa)* konotujący przedmiot czynności, w wymienionym przykładzie opisany dość szczegółowo. Istotną część dokumentu stanowi opis warunków płatności oraz

²³ Już w badanym tekście można spotkać takie zastosowanie: *To sobie z obu stron cale i nieporuszytelnie ślubili wszystko zdzierzeć, a to pod przypadkiem dwudziestu grzywien stronie strona, któraby kupu tego nie strzymała*.

harmonogramu uiszczania kolejnych rat, co stanowi prawne zabezpieczenie strony sprzedającej w razie niedotrzymania przez kupującego terminów zapłaty. Ważny staje się w tym miejscu udział podmiotu instytucjonalnego jako gwaranta przestrzegania i egzekwowania warunków umowy (*przed Panem Burmistrzem a Pany powinien będzie położyć*).

Obydwa przytoczone wpisy kancelaryjne dotyczące kupna-sprzedaży nieruchomości, mimo że skonstruowane według odmiennych schematów, zawierają wiele podobnych elementów. Wokół kluczowego dla opisanego w nich aktu czasownika *sprzedać* (*odsprzedać, sprzedać*) koncentruje się zasadnicza treść dokumentów. Największa różnica dotyczy ekspozycji nadawcy instytucjonalnego: w przykładzie 1. od początku zaznacza się on w funkcji pierwszoplanowego kreatora tekstu, w przykładzie 2. natomiast ujawnia się dopiero w partii końcowej jako adresat prośby wystosowanej przez uczestników transakcji: *A przestąpiwszy obie stronie przed Pana Burmistrza a Radę uprosiwszy, aby takowa smowa a kup do porządných ksiąg miejskich wwiedziona a wpisana była [...]*. Zatem opis związanej z usankcjonowaniem aktu prawnego sytuacji komunikacyjnej w urzędzie dotyczy obydwu tekstów: w jednym występuje na początku, a w drugim na końcu zapisu. Umieszczenie przedstawicieli urzędu i świadków aktu prawnego na końcu pozwala na wyeksponowanie w partii inicjalnej samego aktu i jego uczestników.

Niezależnie od przyjętego w danej kancelarii modelu konstruowania wpisu widoczne są określone zabiegi tekstotwórcze. Z całości każdej księgi urzędowej można wydzielić poszczególne zapiski jako odrębne, zamknięte jednostki tekstowe. Funkcję delimitacyjną pełnią elementy ramowe: w partii inicjalnej obligatoryjna jest data dzienna (także istotny czynnik faktograficzny), natomiast elementy finalne są bardziej zróżnicowane: mogą to być podpisy świadków, urzędników lub pisarza dokonującego wpisu do księgi, często też łacińska formuła (*datum um die et anno ut supra*) odwołująca się do daty początkowej, czasem po prostu dyrektywna sentencja podmiotu instytucjonalnego określająca obowiązujący od czasu zapisu nowy stan prawny. Funkcję tekstotwórczą pełnią wyrażające kolejne kroki illokucyjne czasowniki i sformułowania predykatywne, wokół których tworzone są segmenty strukturalne wpisu. Bardzo ważne w tekście pisanym są też wszelkie mechanizmy budowania spójności, w dokumencie prawnym mają jednak dodatkowy walor, gdyż pomagają w jednoznacznym odczytaniu tekstu.

Pierwszy przykład odzwierciedla typową dla wielu średniopolskich źródeł kancelaryjnych tendencję do ujęcia całej treści w postaci jednego zdania wieloczłonowego (por. Majewska 1968). Zwraca tutaj uwagę konsekwentne zachowanie porządku składniowego, co świadczy o dużej sprawności pisarskiej lokalnego kancelisty. Powiązaniu kilkunastu zdań składowych i równoważników służą wskaźniki zespolenia (w tekście 1. duża liczba połączeń względnych: *która nań przypadła; którą rolę odewzdał; z którą rolą [...] może czynić*) oraz leksykalne wykładniki rozwinięcia treści (*to jest...*). Powtórzenia i paralelizmy składniowe budują spójną strukturę tekstu, a równie istotne są w zapisie kancelaryjnym odwołania do wcześniejszych elementów treści²⁴, np. *przerzeczony Walenty* (1); *do wypłacenia na górze pisanej sumy* (2). W drugim z cytowanych wpisów można zauważyć więcej leksykalnych wykładników spójności tekstu w postaci zaimków (*temuż Adamowi Beldzie; takowy kup; takowa smowa; kupu tego*) oraz wskaźników nawiązania między zdaniem (*A to tak że...; A to za sumę...; A przestąpiwszy...*), co wynika z większego rozczłonkowania tekstu pod względem składniowym. Obydwa przytoczone przykłady obrazują reguły tworzenia wpisów kancelaryjnych, będących zamkniętymi jednostkami kompozycyjnymi o dużym stopniu zorganizowania. Wielość wskaźników nawiązania sprawiała w wielu wypadkach²⁵ wrażenie pewnego nadmiaru, jednak powszechność tego zjawiska w średniopolskich księgach urzędowych (por. Wyderka 1991: 98) wskazuje, iż podkreślanie spójności tekstu było niezwykle istotne z punktu widzenia ich pragmatyki oraz właściwości stylowych.

Nie należy zapominać, iż polski dyskurs kancelaryjny (a także wszelkie inne typy dyskursu związane ze sferą prawno-urzędową) kształtował się pod wpływem wzorców łacińskich (por. Wojciechowska 2021: 246). Odzworowywanie gotowych już modeli konstruowania tekstów, całych schematów składniowych, a także klisz i formuł istotnych z punktu widzenia ważności aktu prawnego sprawiło, że wpisy kancelaryjne są już od połowy XVI wieku dość wyraźnie ukształtowane pod względem zarówno strukturalnym, jak i stylistycznym. Wydaje się jednak, że przy wskazywaniu wykładników stylowych, np. z poziomu składniowego, należałoby w większym niż dotąd stopniu zwrócić uwagę na oddziaływanie rozpowszechnionej w całym piśmiennictwie

²⁴ W cytowanych przykładach jest ich stosunkowo niewiele, natomiast w średniopolskich tekstach źródłowych powszechnie występują określenia: *wyż mianowany, pomieniony, wcześniej pisany, rzeczony* itp.

²⁵ Więcej w przygotowywanej monografii autorskiej.

XVI i XVII wieku składni retorycznej (por. Wierzbicka 1966: 54–70). Stąd wynikała bowiem dbałość o konstruowanie kunsztownych, rozbudowanych wypowiedzi wieloczłonowych z wewnętrzną organizacją podtrzymywaną licznymi wskaźnikami nawiązania, z imiesłowowymi równoważnikami na bazie participiów nieodmiennych (*stanąwszy, począwszy, niepozostawując, licząc, przestąpiwszy, uprosiwszy*) oraz odmiennych (*nieprzymuszony, leżącą*), często tworzących też zdania w stronie biernej (*obtoczon i wymierzony jest; aby wiedziona a wpisana była*), a także przenoszenie w niektórych wypadkach orzeczenia na pozycję finalną. Zatem styl wpisów kancelaryjnych w dobie średniopolskiej był w znacznym stopniu zakorzeniony w trendach piśmienniczych epoki. O jego specyfice na tle innych odmian stylowych decydowała zarówno specjalistyczna terminologia (*urząd nasz radziecki, strykowizna, odewzdać, smowa, kup* ‘kupno’, *strona, małżonka, erb, zadawek* ‘zadatek’, *litkup, burmistrz, rada, księgi miejskie*), jak i przetłumaczone bądź wzorowane na łacińskich tekstach kancelaryjnych formuły, kliszowane elementy strukturalne oraz wielość leksykalnych wykładników spójności tekstu.

3. Wnioski

Przedstawiona analiza miała wykazać, iż zmiana perspektywy badawczej ze stylistycznej na dyskursologiczną może przynieść w pracach historycznojęzykowych nowe możliwości interpretacyjne oraz bardziej wszechstronny opis materiałów źródłowych. Szersze spojrzenie komunikacyjne pozwala bowiem wykazać, że występujące w danym okresie rytuały zachowań werbalnych i pozawerbalnych determinują typ dyskursu oraz powstające w jego ramach teksty pisane. Obserwacja dawnych wpisów kancelaryjnych daje możliwość częściowej rekonstrukcji modelu komunikacji urzędowej, ale znacznie ważniejsze jest odtworzenie początkowego etapu funkcjonowania polskiego dyskursu kancelaryjnego, w ramach którego wykształciły się gatunki wypowiedzi, podlegające później dalszym modyfikacjom i podziałom.

Szeroko zakrojone badania nad górnośląskimi zbiorami kancelaryjnymi z okresu od połowy XVI do końca XVIII wieku pozwalają stwierdzić²⁶, że podstawowym gatunkiem, który znajduje w nich swoje realizacje, jest wpis kancelaryjny odznaczający się określoną strukturą, ramą kompozycyjną,

²⁶ Wyniki analiz w przygotowywanej monografii autorskiej.

wymiarem pragmatycznym i stylistycznym oraz usytuowaniem w odpowiedniej przestrzeni poznawczej²⁷. To, że wpisy dotyczą różnych czynności prawnych, nie jest wystarczającym powodem do wyróżniania w nich osobnych gatunków, co najwyżej możemy mówić o pewnych odmianach gatunkowych. W artykule został omówiony jeden typ, przedstawiający czynność umowy kupna-sprzedaży. Widoczne między podanymi przykładami zróżnicowanie strukturalne znalazło odzwierciedlenie w wymiarze diachronicznym: pierwszy model o charakterze wyrażnie relacjonującym z pierwszoplanową konstrukcją nadawcy instytucjonalnego był stosowany mniej więcej do połowy XVII wieku, natomiast model drugi eksponujący w pierwszym zdaniu sam akt prawny i jego uczestników, początkowo ograniczony do dokumentów tarnogórskich, w drugiej fazie doby średniopolskiej rozpowszechnił się we wszystkich zbiorach górnośląskich. Ponieważ wiele elementów tego modelu (ekspozycja nazwy czynności prawnej wraz ze wskazaniem podmiotów-stron opisywanego aktu, określenie przedmiotu transakcji, kolejne kroki illokucyjne, wymiar pragmatyczny) znalazło odzwierciedlenie we współczesnym gatunku umowy (por. Malinowska 2001: 105–113), można traktować go jako pewien etap wyłaniania się gatunku. Ważne byłoby uchwycenie, kiedy ciągły tekst w formie relacjonującej przekształcił się w uschematyzowaną strukturę z elementami rozplanowanymi w ściśle ustalony sposób (Malinowska 2001: 105–106), jednak wymagałoby to analiz źródeł z XIX i XX wieku. Można byłoby w ten sposób przedstawić diachroniczną charakterystykę gatunku, uwzględniającą jego usamodzielnienie się oraz zauważalne na przestrzeni wieków przekształcenia strukturalne i stylistyczne. Podobne postępowanie można by zastosować w odniesieniu do innych gatunków kancelaryjnych. Takie analizy pozwoliłyby przewyciężyć impas związany z historycznym ujęciem form komunikacji w sferze prawno-urzędowej, a przede wszystkim pozwoliłyby wyjść poza zazwyczaj ogólnikowe stwierdzenia na temat trwałości stylu urzędowego.

Źródła

TarnG – *Akta miejskie Tarnowskich Gór od końca XVI wieku do roku 1740*, oprac. A. Kowalska, Katowice: Śląski Instytut Naukowy, 1993.

²⁷ Odwołuję się tu do koncepcji gatunku Marii Wojtak (2019: 207–208).

- Chorz – *Księgi sądowe wiejskie z Chorzowa i Dębu z lat 1534–1804*, oprac. Z. Jedynak i A. Sośnierz, Chorzów: Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny” w Chorzowie, 2015.
- Mysł – *Protokolarz albo „czerwona księga” Mysłowic*, oprac. A. Kowalska, A. Piwowarczyk, red. A. Barciak, Mysłowice: Wydawnictwo „Emmanuel”, 2002.
- Woźn – *Protokolarz miasta Woźniki. 1598–1623*, oprac. B. Szczech, Woźniki: Agencja Wydawniczo-Reklamowa, 2002.

Literatura

- Borawski S., Cybulski M. (red.), 2021, *Historia języka polskiego jako doświadczenia wspólnotowego*, t. 1, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Borawski S., Uździcka M. (red.), 2021, *Historia języka polskiego jako doświadczenia wspólnotowego*, t. 2, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Buttler D., 1968, Uwagi o poprawności stylu urzędowego, „*Poradnik Językowy*”, z. 10, s. 469–479.
- Dunin-Dudkowska A., 2010, *Akt notarialny jako gatunek wypowiedzi*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Grodziński E., 1980, *Wypowiedzi performatywne. Z aktualnych zagadnień filozofii języka*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Grzmil-Tylutki H., 2007, *Gatunek w świetle francuskiej teorii dyskursu*, Kraków: Universitas.
- Kość J., 1999, *Polszczyzna południowokresowa na polsko-ukraińskim pograniczu językowym w perspektywie historycznej*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Labocha J., 2008, *Tekst, wypowiedź, dyskurs w procesie komunikacji językowej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Majewska T., 1968, Z historii polskiego języka kancelaryjnego. Uwagi o składni, „*Poradnik Językowy*”, z. 6, s. 306–318.
- Malinowska E., 1995, Styl urzędowy. – *Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. S. Gajda, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, s. 431–448.
- Malinowska E., 2001, *Wypowiedzi administracyjne – struktura i pragmatyka*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Malinowska E., 2013, Styl – dyskurs – komunikacja urzędowa. – *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków: Universitas, s. 467–486.

- Nawrocki S., 1998, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich od średnio-wiecza do końca XX wieku*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Rejter A., 2018, Styl czy dyskurs naukowy? Perspektywa historyczna, „*Forum Lingwistyczne*”, nr 5, s. 17–25.
- Rutkowski M., 2016, Dyskurs urzędowy w ramach dyskursu instytucjonalnego. – *Dyskurs i jego odmiany*, red. B. Witosz, K. Sujkowska-Sobisz, E. Ficek, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 43–53.
- Siuciak M., 2018, Nowe perspektywy i zadania historii języka polskiego. – *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 55–64.
- Skubalanka T., 1984, *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Szczepankowska I., 2016, *Dyskurs prawny. Języki, teksty, konteksty*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Wierzbicka A., 1966, *System składniowo-stylistyczny prozy polskiego renesansu*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Witosz B., 2009, *Dyskurs i stylistyka*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wojciechowska A., 2021, Wykształcenie się użycia administracyjno-kancelaryjnych i prawnych języka polskiego – tradycja rodzima i autorytet wzorów obcych. – *Historia języka polskiego jako doświadczenia wspólnotowego*, t. 2, red. S. Borawski, M. Uździcka, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, s. 243–251.
- Wojtak M., 1993, Styl urzędowy. – *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław: Wiedza o Kulturze, s. 147–162.
- Wojtak M., 2011, O relacjach dyskursu, stylu, gatunku i tekstu, „*tekst i dyskurs – text und diskurs*”, z. 4, s. 69–79.
- Wojtak M., 2018, Genologia historyczna – stan, perspektywy, konteksty. – *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 74–86.
- Wojtak M., 2019, *Wprowadzenie do genologii*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Woźniak E., 2018, O funkcji szeregów synonimicznych w dawnych tekstach prawnych, „*Poradnik Językowy*”, z. 7, s. 75–84.
- Wyderka B., 1991, Język polski w śląskich dokumentach kancelaryjnych z XVIII wieku. Elementy struktury i pragmatyki tekstu, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*”, t. 27, s. 89–100.

*Style – discourse – official communication in diachronic research
(based on the example of Upper Silesian town registers from the
16th–18th centuries)*

The aim of this article is to show a new perspective in diachronic research on communication in the legal and official sphere. Until now, research has focused on the style of texts related to this field of communication, but any analysis has been selective. The introduction of the category of discourse into historical linguistics allows for a more comprehensive view of the source material through the prism of the communication rituals in force at a given period and the principles of constructing texts with specific pragmatic aims and stylistic properties.

The subject of the analysis is the records in the official town registers of the early 17th century concerning real estate purchase and sale transactions. Taking into account the continuity of the officialese discourse, the author shows how texts documenting property changes were formulated at that time and proves that certain structural and stylistic elements continue in the *contract* genre today. A broader study of the history of the discourse would make it possible to show the formation of new genre forms from pre-existing officialese expressions set in particular time, in a different legal system and communication patterns.

Keywords: *diachronic research, official style, office discourse, genre, contract*

